

Jednodniowa wycieczka szkolna do Pszczyny i Tarnowskich Gór

Opiekunami młodzieży byli: p. J. Zielonka, p. A. Maliszewska, p. E. Szperna i p. M. Szczepański. Celem wspólnego wyjazdu było zwiedzanie zamku w Pszczynie oraz zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach. Oprócz pogłębiania wiedzy nt. zabytków polskich i kształtowania kultury zachowania w miejscach publicznych mieliśmy także okazję integrowania się i budowania pozytywnych relacji w grupie.

1. przystanek - zamek w Pszczynie

Udokumentowane początki murowanego, obronnego zamku pszczyńskiego sięgają I połowy XV wieku. Wtedy to dobrami pszczyńskimi władali książęta cieszyńscy. W późniejszych latach zamek wielokrotnie zmieniał właścicieli. Obecny właściciel – Bolko (wywodzący się z dynastii Hochbergów) mieszka w Monachium. Zamek w Pszczynie należy do tych nielicznych muzeów tego typu w naszej części Europy, które zachowały historyczne, w 80% oryginalne wyposażenie. W gotyckich podziemiach zamku można oglądać nową wystawę stałą – Zbrojownię, którą my również podziwialiśmy.

2. przystanek - zabytkowa Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach

Po wizycie w Muzeum Górnictwa założyliśmy kaski, wsiedliśmy do górniczej windy i poprzez szyb Anioł zjechaliśmy na głębokość 40,5m. Tu rozpoczęliśmy niezwykłą podróż przez podziemia wpisane w lipcu 2017 roku na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. W czasie wędrówki obejrzeliliśmy wykute w skale przodki górnicze, chodniki transportowe i potężne komory powstałe na przełomie XVIII i XIX wieku. Najniższy fragment korytarza ma wysokość ok. 140cm, a szlak dla turystów liczy 1740m. Surowe warunki panujące w podziemiach kopalni, charakteryzujące się niską temperaturą i dużą wilgotnością powietrza, pozwoliły poczuć klimat dawnej górniczej pracy. Atmosferę zwiedzania ożywiały efekty dźwiękowe; można było usłyszeć odgłosy ciężkiej pracy gwarków, kopalnianego zawału, jadących wózków oraz robót strzałowych. **Ogromną atrakcją trasy był przepływ łodziami, które kursują między dwoma przystaniami zlokalizowanymi przy szybach Szczęść Boże i Żmija.**

3. przystanek - McDonald's

Po nakarmieniu umysłu postanowiliśmy nakarmić ciało, w czym McDonald's, według młodzieży, nie ma sobie równych.

Zmęczeni, ale pełni wrażeń i planów na następne wyjazdy, wróciliśmy szczęśliwie do swoich domów.

Red. E.Sz.